

U honorowanie tytułem Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego imienia Iwana Franki «Doctor Honoris Causa» obywatela Polski, profesora Tadeusza Głowiaka – to jest wyznanie jego zasług w procesie rozwoju współpracy naukowej i edukacyjnej między naszymi uniwersytetami, co równocześnie jest współpracą dwóch wielkich europejskich państw i narodów.

Szanowny Honorowy Doktorze, życzymy Panu zdrowia oraz nowych sukcesów na drodze tworzenia dobra.

*Jarosław Kałyczak  
docent, dr., dziekan, przewodniczący  
uczzonego senatu Wydziału Chemii*

*Bogdan Kotur  
profesor, dr hab., vice-rektor do spraw  
naukowych Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego  
imienia Iwana Franki*

*Tłumaczenie na język polski  
Lesia Bileńska-Swystowycz*

Tadeusz Głowiak

### 300-LECIE UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Magnificencjo!  
Wysoki Senacie!  
Dostojni Goście!  
Przyjaciele!

Jestem głęboko wzruszony i wdzięczny Jego Magnificencji Rektorowi i Wysokiemu Senatowi Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki za ten wielki zaszczyt, jakim obdarza mnie Lwowska Alma Mater.

Tytuł doktora honoris causa – najwyższe wyróżnienie Akademickiej Uczelni – odbieram jako uznanie Wysokiego Senatu dla całego środowiska chemików Uniwersytetu Wrocławskiego, które w wielu dziedzinach odgrywa wiodącą rolę w kraju jak również znajduje szerokie uznanie w nauce światowej. Wysoka ranga całego środowiska chemików wrocławskich jest zasługą nie tylko nas wszystkich, ale przede wszystkim naszych nauczycieli – powojennych pionierów, organizatorów Wydziału Chemii dwóch początkowo połączonych uczelni wrocławskich – Uniwersytetu i Politechniki – powstałego w roku 1945.

Istnieje co najmniej kilka okoliczności, dla których wyróżnienie mnie, chemika Uniwersytetu Wrocławskiego godnością honorowego doktora nabiera szczególnie miłego znaczenia. Pierwszą okoliczność wiąże z rokiem jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego, jego wielokulturowego dziedzictwa tworzonego przez Czechów, Austriaków, Żydów, Niemców i Polaków. Do lat 30-ch ubiegłego wieku Uniwersytet Wrocławski przeżywał różne okresy rozwoju, wzloty i kryzysy co najwyraź-

niej odbijało się na ilości przyjmowanych studentów. Na Uniwersytecie wciąż kształciło się wielu studentów pochodzenia polskiego – ponad 250 czyli około 13,5%. Byli to Polacy dawnych ziem piastowskich oraz spod zaboru pruskiego. W kilku przypadkach polscy profesorem byli kierownikami katedr a nawet profesor Władysław Nehring piastował godność rektora Uniwersytetu Wrocławskiego. Znaczącą część profesury stanowili Czesi i Żydzi. W okresach prosperity naukowej uczeni uniwersyteccy sięgali po Nagrody Nobla: Theodor Mommsen i Gerhart Hauptmann w literaturze, Otto Stern i Max Born w fizyce, Paul Ehrlich w medycynie, Eduard Buchner, Fritz Haber i Friedrich Bergius w chemii. Wiele światowych znakomitości otrzymało tytuł doktora honoris causa uczelni wrocławskiej m. in. Karol Darwin. Doktorem honoris causa został również Austriak Johannes Brahms, który z tej okazji w dowód wdzięczności skomponował swoją świetną akademicką uwersturę – Gaudeamus Igitur. Najbardziej smutny okres działalności Uniwersytetu Wrocławskiego przypada na lata 30-te i drugiej wojny światowej. W kwietniu 1939 roku specjalną ustawą represyjną z uczelni zostali usunięci studenci pochodzenia żydowskiego, a w czerwcu ten sam los spotkał studentów Polaków.

Drugą okolicznością, dla której nadanie mi godności doktora honoris causa jest dla mnie, jak i dla mojej uczelni szczególnie mile i nabiera wręcz symbolicznego znaczenia, to specjalne historyczne relacje pomiędzy uczelniami Wrocławia i Lwowa. Tak jak w 1945 roku Uniwersytet Wrocławski stał się spadkobiercą materialnej kultury niemieckiej, tak stał się również spadkobiercą naukowego i kulturowego dziedzictwa Uniwersytetu Lwowskiego. Polskie życie naukowe i szkolnictwo wyższe w powojennym Wrocławiu w zdecydowanej większości tworzyli profesorem uczelni lwowskich (ponad 60%). W 1945 roku pierwszym rektorem

dwóch połączonych uczelni wrocławskich – Uniwersytetu i Politechniki – został przedwojenny rektor Uniwersytetu Lwowskiego profesor Stanisław Kulczyński. Na utworzonym Wydziale Chemii Uniwersytetu i Politechniki było trzech profesorów: Edward Sucharda, Edwin Płażek i Włodzimierz Trzebiatowski. Wszyscy byli profesorami uczelni lwowskich. Do symbolu urasta fakt inauguracji roku akademickiego 1945–1946 w dniu 15 listopada, a więc w dniu rocznicy rozpoczęcia działalności w 1702 roku. Należy podziwiać odwagę, mądrość i dalekowzroczność tej decyzji podjętej przez ówczesne władze rektorskie. Z ogromną satysfakcją stwierdzam, że historyczne więzi pomiędzy naszymi uczelniami sprzyjają różnym formom współpracy naukowej. Jubileusz 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego obchodzimy pod hasłem «Jedności intelektualnej Europy» co jest wyrazem rozległych kontaktów naukowych i kulturalnych ze wszystkimi krajami Europy. Dowodem na to są liczne doktoraty honorowe przyznawane przez Wysoki Senat Uniwersytetu Wrocławskiego po 1945. Wśród uhonorowanych znaleźli się między innymi: Serepalli Radhakrishnan – filozof, polityk, prezydent Indii, Mstisław Wsiewołodowicz Kiełdysz – matematyk, mechanik, aerohydrodynamik, Piotr Leonidowicz Kapica – fizyk, William James Orville Thomas – chemik, Klaus Stern – prawnik, Heinrich Pfeifer – sekretarz generalny Fundacji Aleksandra von Humboldta, Guenter Kaiser – prawnik, Vaclav Havel – dramaturg, prezydent, Helmut Becker – polityk, Achim Mueller – chemik i Jerzy Giedroń – wydawca, publicysta.

Magnificencjo, Wysoki Senacie! Jeszcze raz z całego serca dziękuję za wyróżnienie mnie godnością Doktora Honoris Causa.